

KS. EDWARD WALEWANDER* – LUBLIN

[Recenzja]: Elżbieta Orzechowska, *Duchowieństwo diecezji sandomierskiej w Powstaniu Styczniowym*, Wyd. Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, Sandomierz 2018, ss. 520, il., aneksy.

Erudycyjne dzieło dr Elżbiety Orzechowskiej *Duchowieństwo diecezji sandomierskiej w Powstaniu Styczniowym* ograniczone jest wprawdzie tematycznie do przeszłości tylko jednej diecezji, jednak Autorka odwołuje się też do dziejów innych regionów podzielonej Rzeczypospolitej. Dało jej to dobre podstawy do dokonania porównań, dzięki którym mogła ukazać wyjątkową rangę diecezji sandomierskiej w okresie Powstania Styczniowego.

Do pełnej charakterystyki książki należy jej podstawa źródłowa. Uderza w niej godna pełnego uznania wnikliwość autorki w wykorzystywaniu źródeł zarówno z archiwów państwowych, kościelnych, bibliotek, a nawet muzeów. Bardzo bogata jest również literatura przedmiotu (s. 458-471). Wyzyskane są m.in. druki współczesne i wydawnictwa źródłowe, czasopisma, pamiętniki oraz wspomnienia. Podnosi to wartość merytoryczną rozprawy i sprawia, że wnosi ona nieznane dotychczas fakty do wiedzy o szczególnej roli duchowieństwa katolickiego w walce narodu polskiego o wyzwolenie z niewoli. Autorka zdołała przebić się przez gąszcz materiału źródłowego i odkryła wiele zupełnie nowych wątków badawczych. Jej rozprawa jest bardzo poważnym osiągnięciem naukowym, a zarazem ogromnie ciekawą lekturą o chlubnej przeszłości nie tylko diecezji sandomierskiej, ale i innych. Książka została wydana z okazji dwusetnej rocznicy istnienia diecezji sandomierskiej.

Rozdział I ma charakter wprowadzający. Na szerszym tle dziejów Kościoła w Rzeczypospolitej autorka dała rys historyczny omawianej diecezji sandomierskiej. Wiele miejsca poświęca jej dziejom w dobie przedpowstaniowej i w czasie insurekcji.

* Ks. Edward Walewander – prof. pedagogiki; kierownik Katedry Pedagogiki Porównawczej i Filozofii Wychowania, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II; e-mail: ewale@kul.lublin.pl
ORCID 0000-0001-7826-2332

Rozdział II przedstawia manifestacje religijno-patriotyczne lat 1860 i 1861 w Królestwie Polskim. Ukazana jest w nim geneza wydarzeń, a także korzenie ruchu spiskowego na badanym terenie i jego przebieg.

Rozdział III to kontynuacja tematyki przedpowstańczej. Jego treścią jest działalność patriotyczna duchowieństwa w ruchu podziemnym. Zawartość trzech rozdziałów wstępnych dzieła jest niezbędna do zrozumienia kolejnych dwóch głównych, bardzo obszernych (s. 165-441), tj. IV (*Walka zbrojna*) oraz V (*Represje wobec duchownych 1863-1866 r.*).

Problematyka Powstania Styczniowego od lat stanowi główne pole badawcze Elżbiety Orzechowskiej. Z ważniejszych licznych prac tej autorki należy wymienić książkę *Radomscy bernardyni w dobie Powstania Styczniowego* (Radom 2008). Jej badania stanowią ważne pozycje w bogatej literaturze polskiej na temat tego zrywu narodowego. Stają się nawet dobrą inspiracją dla innych historyków, nie tylko regionalistów, do dalszych poszukiwań naukowych.

Książka Elżbiety Orzechowskiej *Duchowieństwo diecezji sandomierskiej w Powstaniu Styczniowym* zawiera w pewnej części niektóre teksty publikowane już wcześniej w monografiach i fachowych czasopismach polskich na przestrzeni kilkunastu lat. Zostały one jednak znacznie poszerzone. Uwzględniono w nich najnowsze badania w bogatej problematyce powstańczej.

W błyskotliwej *Przedmowie* ks. prof. Zygmunt Zieliński przedstawił syntetycznie dorobek naukowy dr Elżbiety Orzechowskiej i jego znaczenie w historiografii polskiej. W obszarze jej badań jest między innymi biografistyka. Jako jedna z pierwszych zajęła się zbadaniem okoliczności śmierci zamordowanego w 1976 r. przez Służbę Bezpieczeństwa ks. Romana Kotlarza. Razem ze swoimi uczniami z VI Liceum Ogólnokształcącego w Radomiu (jednym z nich był Szczepan Kowalik – dziś kapłan, doktor historii, autor cenionych publikacji naukowych) przygotowała książkę pt. *Ksiądz Roman Kotlarz. Życie i działalność 1928-1976* (red. E. Orzechowska, Radom 2000). Praca ta zyskała szeroki rozgłos i stała się skutecznym impulsem do zainteresowania się tym kapłanem-męczennikiem.

Książki autorstwa dr E. Orzechowskiej stanowią skarbnicę wiedzy na temat historii i rodzin polskich w trudnym okresie XX stulecia. Autorka inspirowała wiele osób do spisywania wspomnień. Przygotowywała je do druku. W ten sposób łączyła znakomicie badania poświęcone różnym grupom społecznym – ich mentalności, wizji i wyobraźni politycznej oraz biografistyce, prasie, myśli politycznej i społecznej. Wydana przez nią książka *Prawda i pamięć. Wspomnienia* (Wyd. KUL, wyd. I, Lublin 2016) spotkała się z ogromnym zainteresowaniem czytelników. W niedługim czasie doczekała się dwóch edycji (II wyd., Lublin 2017). Była nominowana do nagrody Instytutu Pamięi Narodowej w ramach Ogólnopolskiej Nagrody *Najlepsza Książka Historyczna Roku 2017*.

Również jej ostatnia, recenzowana tu świetna publikacja, napisana została w stylu, za którym wzdychamy czytając najlepszych historyków, takich jak wspomniany już ks. prof. Zygmunt Zieliński. Kto zaczął już czytać książkę o kapłanach diecezji sandomierskiej w Powstaniu Styczniowym, ten jej szybko nie odłoży na bok. Czytelnika wciąga bowiem merytoryczny, potoczny, lekki i barwny styl jej

rozprawy naukowej. Śmiało można powiedzieć, że jest to *opus vitae* dr Elżbiety Orzechowskiej.

Dokonując ostatecznej oceny publikacji o udziale kapłanów diecezji sandomierskiej w Powstaniu Styczniowym, trzeba mocno podkreślić, że autorka w pełni wykorzystała materiały źródłowe i bogatą literaturę przedmiotu. Dzięki temu powstało opracowanie pełne pod każdym względem. Całość dzieła została wzbogacona wieloma starannie dobranymi ilustracjami z epoki. Odszukała bogatą dokumentację i zdjęcia, które nie spłonęły w czasie kataklizmów dziejowych. Uporządkowała je i przybliżyła czytelnikowi. Podnoszą one nie tylko wizualną stronę pracy, ale w tym konkretnym przypadku przede wszystkim dokumentują omawiane procesy i zjawiska, pogłębiają i poszerzają zawartość tekstu.

Na uwagę zasługuje reprezentowany przez E. Orzechowską wyraźny i logiczny sposób prowadzenia narracji. Unika jednostronnych i ostrych spostrzeżeń oraz uwag, a przedstawiane oceny i sądy mają zawsze charakter wyważony i – co najważniejsze – bardzo bogato udokumentowany. Praca zawiera, bagatela, prawie dwa tysiące rozbudowanych przypisów. Budzą one uznanie i szacunek dla ogromu poszukiwań. Przekonują autentycznością i nie wywołują kontrowersji. Zaprezentowana publikacja ma charakter znacznie szerszy niż się powszechnie ocenia. Oto na przykładzie jednej tylko diecezji mamy możliwość poznania całego okresu przed wybuchem narodowego zrywu 1863 r., jego przebiegu i skutków. Tak więc książka E. Orzechowskiej spełnia również ważną rolę poznawczą dla przybliżenia i utrwalenia naszej trudnej, ale jednocześnie ciekawej historii w całym skomplikowanym okresie Powstania Styczniowego oraz po jego upadku.

Jan Witort, uczestnik Powstania Styczniowego, a później zesłaniec, napisał kilka lat po jego upadku:

Dziś nie czas jeszcze roztrząsać skutki powstania narodu roku 1863, albowiem sądy nasze w tej kwestii nie mogą być przedmiotowymi – zbyt blisko stoimy od tych wypadków, ich skutki dodatnie i ujemne oddziałują na nas niemal codziennie, zbyt są żywe jeszcze wspomnienia i tradycje tego strasznego roku. Nie można więc wydać sądu bezstronnego, a przedmiotowego. Wyda go kiedyś potomność, nam zaś pozostaje stwierdzić tylko garstkę faktów niewątpliwych: oto wypadki z lat 1863-1864 stanowczo przeobraziły nasze społeczeństwo na modłę współczesną, usuwając stanowczo potężne wpływy katolicko-szlacheckie – to z jednej strony, a z drugiej zaś – ogromnie podniosły się masy ludowe nie tylko w Polsce, ale i na Litwie i na Rusi [...] (J. Witort, *Szki-ce znad Niewiaży*, w: tenże, *O syberyjskim zesłaniu i rusyfikacji Żmudzi*, red. W. Caban i J. Szczepański, Warszawa 2017, s. 175).

Elżbieta Orzechowska właściwie zrozumiała proces ukazany już przez Witor-ta. Jej rozprawa jest dobrą odpowiedzią na jego postulat. Potwierdzeniem tego jest między innymi obszernie *Zakończenie* omawianego studium (s. 442-451). Książkę tę trzeba czytać, aby zrozumieć nie tylko przeszłość, ale nawet czasy współczesne. Pomaga ona zapoznać się z najistotniejszymi wydarzeniami związanymi z odzyskaniem przez Polskę niepodległości. Musimy pamiętać i nieustannie przypominać nasze polskie trudne drogi do niepodległości.

Trzeba umacniać świadomość, że niepodległość jest jedną z najważniejszych wartości, o które musimy nieustannie walczyć. Trzeba też stale mocno jej pilnować. Dobrze się stało, że książka *Duchowieństwo diecezji sandomierskiej w Powstaniu Styczniowym* będzie dowodem uznania dla kapłanów i pozwala uchronić od zapomnienia ich odwagę, poświęcenie i człowieczeństwo. Chwała kapłanom-bohaterom Powstania 1863 roku!